

Chrześcijańscy piłkarze przeszkadzają muzułmańskiemu duchownemu

15 maja 2017

Jeden z najpopularniejszych muzułmańskich duchownych zapytał się, czy pokazywanie znaku krzyża przez piłkarzy w trakcie meczów jest zgodne z zasadami międzynarodowej federacji piłkarskiej FIFA. Wpis Muhammada Al-Arifiego spowodował duże oburzenie, a część internautów przypomniała mu o manifestowaniu swojej wiary przez zawodników wyznających islam, w czym nie widzi niczego zdrożnego.

Saudyjski duchowny reprezentujący sunnicki islam napisał na swoim koncie na Twitterze, na którym śledzi go ponad 17,4 miliona osób, że w ostatnim czasie widział nagrania wideo pokazujące piłkarzy, którzy po zdobytych bramkach lub wygranych spotkaniach pokazują znak krzyża na klatce piersiowej. Z tego powodu Al-Arifi spytał się, czy przepisy międzynarodowej federacji piłkarskiej FIFA zezwalają na podobne manifestacje.

Wpis muzułmańskiego kleryka wywołał burzę na Twitterze, a wielu internautów przypomniało Saudyjczykowi, iż na podobne manifestowanie swoich religijnych przekonań decydują się muzułmańscy piłkarze. Najczęściej wymieniano wśród nich Mohameda Salaha, gwiazdę reprezentacji Egiptu i piłkarza włoskiego AS Roma, który po zdobytych bramkach pada na kolanach, aby się pomodlić.

Al-Arifi jest profesorem religioznawstwa na Królewskim Uniwersytecie w Rijadzie, zaś kontrowersje wzbudza nawet w swojej ojczyźnie. Przed prawie trzema laty islamski kaznodzieja został aresztowany na polecenie władz Arabii Saudyjskiej po krytyce połączenia kolejowego pomiędzy świętymi

miejscami islamu, Mekką i Medyną, a ponadto m.in. wzywał do zabijania szyitów jako niewierzących oraz otrzymał zakaz wjazdu do Szwajcarii z powodu swoich wypowiedzi na temat Żydów.

Na podstawie: Christianitytoday.com, DailyMail.co.uk

Źródło: Autonom.pl